Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 143. **Lwów, Niedziela dnia 19. Czerwca 1921.** **Rok XXXIX.**

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 150 Mk., z dostawą do domu 170 Mk., z przesyłką w Polsce 175 Mk., w innych państwach 210 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru **8 Mk.**

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Strachy na Lachy.

Pantoflowa poczta w ostatnich czasach była bardzo czynna. Pracowała z pośpiechem i sumiennością, której pozazdrościć by jej mogła poczta urzędowa. Czego się to nie widziało, na co się nie zanosiło, na podstawie wiarygodnych informacji służących, kucharek i innych równie w arkana wielkiej polityki i sztuki rządzenia wtajemniczonych osób? Że jednak mimo wszystko naiwność ludzka bywa względnie częstą właściwością, a najmilszem zajęciem tchórza jest nabawiać strachu tchórzliwszych od siebie, tedy nie od rzeczy będzie nakreślić ogólnymi rysami oczywisty dla każdego myślącego człowieka stan rzeczy, a następnie zastanowić się nad charakterem akcji, próbującej zamącić spokój i nad wypływającemi stąd konsekwencjami.

Stan rzeczy jest jasny i prosty: wschodnia Małopolska jest mocno w naszym ręku związku nierozerwalnego z państwem strzeże państwo, dla którego sprawa ta jest kwestią bytu, strzeże cały naród, strzeże świadome swych obowiązków społeczeństwo polskie, strzegą władze wojskowe i cywilne tak, że wszelka niespodzianka jest wykluczona. Jakichkolwiek faktów, dających prawo do nieznacznego choćby zaniepokojenia, nie było a stwierdzając to, dalecy jesteśmy od stosowania austrjackich metod uspakajania, które zwykły wywoływać wręcz odwrotny skutek.

Gwarancją spokoju i trwałości jest nie tylko państwo i społeczeństwo polskie. Spokoju chce chłop ruski, chce spokoju, by móc pracować, by zebrać wspaniale zapowiadające się zbiory. I wśród warstw inteligentnych ukraińskich wzmacnia się idea porozumienia i współżycia, choć zdławić ją pragnie grupka politycznych fantastów, zawiedzionych wielkości i zwykłych, działających za obce pieniądze, agentów. Ci ludzie — i tu dochodzimy do jądra sprawy — są przyczyną i motorem tej świadomie szerzonej fali zaniepokojenia.

Że dzięki pewnej dobroduszności, a czasem ospałości władz, otrzymują oni kontakt listowy, pieniężny i osobisty z Wiedniem, Pragą i poplecznikami swymi na południe od Karpat, o tem wiemy. Wiemy, że odbywają się zjazdy, że próbują się rozszerzać miniaturowe organizacje. Wiemy o tem, że politycy, i publicyści ukraińscy sumienni, rozsądni i uczciwi, propagujący nieodzowną dla narodu ukraińskiego ideę porozumienia z Polakami mężnie i konsekwentnie, ludzie, którzy dla narodu ukraińskiego zdziałali w dziedzinie realnych faktów stokroć więcej od dyktatorów, rzucających w ubiegłych latach hekatomby ofiar w paszczę szaleńczej wojny — ci ludzie są przedmiotem kalumnji, ataków i napaści ze strony grupki bezczelnych terrorystów.

Dziwne zaiste stosunki! W pozostającej, rzekomo — jak głoszą Ukraińcy za granicą — pod polską władzą okupacyjną i polskim terrorem wschodniej Małopolsce garść awanturników bezceremonialnie próbuje sabotować państwo, podburzyć pragnących spokoju ziomków, sterroryzować tych, którzy spełnić chcą wobec państwa obowiązki! I czyż zamiast mówić o polskim terrorze — nie należałoby raczej zastanowić się nad zbyt daleko posuniętą polską poczciwością?

Prawica ciągle bruździ.

Michalski podał się do dymisji.

NARADY KLUBÓW.

Warszawa. (EE.) Radjo. — Narady klubów w sprawie nowych kombinacji parlamentarnych trwają w dalszym ciągu. K. P. K. oraz Klub mieszczański wspólnie uchwaliły, że gotowe udzielić gabinetowi, który po koniecznym uzupełnieniu będzie rządem silnym, roztropnym i liczącym się z rzeczywistością polityczną i finansową i położy nacisk na jaknajrychlejsze uporządkowanie skarbu.

PRZEWLEKAJĄCY PRZECIWKO PRZEWLEKANIU.

Warszawa. (EE.) Radjo. — N. Z. L. uchwaliło wypowiedzieć się przeciw przewlekaniu przesilenia częściowemi rekonstrukcjami. Jeśli Witos do najbliższego wtorku nie utworzy nowego rządu, reprezentującego wszystkie stronnictwa sejmowe oświadczające gotowość do udziału w pracy i odpowiedzialności N. Z. L. będzie zmuszone odmówić swego poparcie obecnemu gabinetowi.

MICHALSKI PODAŁ SIĘ DO DYMISJI.

Warszawa (EE.) Radjo. — Minister aprowizacji Michalski zgłosił formalną dymisję. W wywiadzie z przedstawicielem „Kurjera Porannego", oświadczył, że jest przeciwnikiem wolnego handlu i uważa za niepodobne natychmiastowe zlikwidowanie zobowiązań rządu w stosunku do kolejarzy, górników i ciężko pracujących urzędników państwowych. Michalski potwierdził, że istnieje projekt objęcia majątku ministerstwa aprowizacji przez prywatne konsorcjum. Pozostało to jednak dotąd tylko projektem.

—oo—

„Matin" chwali ostrożność Witosa.

Paryż. (EE). Specjalny korespondent „Matin" poświęca dłuższy artykuł roli i stanowisku, jakie zajmuje w rządzie polskim Witos. Wedle zdania tego korespondenta, Witos znakomicie rozumie wartość G. Śląska dla Polski, jest jednak za ostrożny, by wciągnąć Polskę w ryzykowne przedsięwzięcie. Pierwszym jego czynem w chwili objęcia rządów była likwidacja wojny z bolszewikami. Obecnie Witos spogląda częściej na niebo i barometr, niż na depesze szyfrowane. Tegoroczne zbiory zboża i buraków zapowiadają się dla Polski bardzo pomyślnie i Witos nie jest skłonny narazić kraj swój na niszczącą wojnę z Niemcami, do której prą niektórzy jego współobywatele. To, że w Polsce tego rodzaju człowiek jest u steru, daje gwarancje pokoju i jest dla Francji rękojmią, że Polska pewnego dnia nie zagra „va banque".

Złoto z Rosji dla Polski.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 16. czerwca 1921.

(K.) W związku ze sprawą realizacji traktatu ryskiego czynione są przygotowania co do uzyskania przypadającej nam z tytułu rozrachunkowego sumy złota. Sprawa ta obecnie została tak dalece zaawansowana, że partja pierwsza należnego nam kruszcu jest spodziewana w pierwszych dniach lipca. Odpowiednie przygotowania w celu przewiezienia i przyjęcia tego transportu zostały już poczynione z obydwu stron. Sprawa uzyskania złota wpłynąć winna szczególnie w obecnym momencie bardzo dodatnio na ogólną naszą sytuację ekonomiczną, oraz na zwyżkę kursu marki. Z chwilą uzyskania pierwszego transportu jest spodziewane w niedalekim czasie nadejście dalszych, aż do łącznej sumy 30,000.000.

SPRAWA WILEŃSZCZYZNY W LIDZE NARODÓW 23. BIEŻ. MIES.

Berlin. (EE.) Rozpatrywanie sprawy Wileńszczyzny na Lidze Narodów zostało ustalone na dzień 23. bm. Przedstawicielem Polski będzie prof. Askenazy.

UKŁAD POLSKO-FRANCUSKI W REDAKCJI ANGIELSKIEJ.

Londyn. (EE.) „Manchester Guardian" podaje główne punkty (rzekome) układu polsko-francuskiego: Francuzy obiecali Polsce poparcie w sprawie górnośląskiej pod warunkiem, że zobowiąże się do utrzymania potężnej armji i przyjęcia oficerów francuskich do polskiego sztabu generalnego. Na wypadek wojny obronnej Francja obowiązuje się do akcji militarnej ze swej strony. Klauzula ta wyraźnie skierowana jest przeciw Niemcom i niema zastosowania do Rosji. Eksploatacja nafty galicyjskiej przechodzi wyłącznie w ręce francuskie. „Manchester Guardian" dodaje od siebie, że układ ten nie znalazł uznania w polskiej opinji publicznej.

W numerze dzisiejszym powieść

Andrzeja Struga

„WYSPA ZAPOMNIENIA".

czyż czynniki zagraniczne ośmielające awanturników do ich samobójczych zamachów nie widzą, że swem postępowaniem zdolneby były zamącić spokój, cel rzekomy wszelkich ich usiłowań, gdyby go nie zabezpieczała siła Państwa Polskiego i wola i nastrój przeważającej olbrzymiej części tutejszej ludności.

Cel roboty grupki prowokatorów i awanturników, niewierzących w skuteczność swej roboty, jest przejrzysty: zdenerwować, osłabić, rozstroić społeczeństwo, jednostki tchórzliwsze odstraszyć od osiedlenia się, zachęcić i zmusić do wyprzedania się, do ucieczki przed urojonem niebezpieczeństwem. Daremne trudy.

Siła, moralna wytrzymałość i patrjotyczność narodu, zdrowy rozum i interes całego społeczeństwa, bez względu na różnice narodowości i wyznania — wszystkie te czynniki z góry skazują na zagładę pracę wywoływaczy chimer, producentów strachów na Lachy — i autorów tej występnej roboty.

Te słowa uważaliśmy sobie za obowiązek wypowiedzieć, jako organ, dążący do pokojowego współżycia i porozumienia, które możliwe jest jedynie przy pełnej lojalności wobec państwa i pełnienia obowiązków przez wszystkich jego obywateli.

W. J.

—oo—

Sprawa Śląska ciągle niewyjaśniona.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 16. czerwca 1921.

(K.) Sprawa śląska, będąc codzienną troską całego narodu i rządu, może mieścić w sobie szereg bardzo poważnych niespodzianek. Pewnem ułatwieniem dla postulatów i stanowiska polskiego jest zachowanie się wojsk niemieckich, oraz ich kierownictwa politycznego. Tym wypadkom nie należy przypisywać jednak zbyt wielkiej donośłości politycznej, gdyż wszelkie chwilowe nieporozumienia będą napewne mniej lub więcej w zadawalniający sposób załatwione, natomiast jest rzeczą zasadniczą stosunek Anglji do naszych postulatów w tej sprawie, oraz ostateczne sformułowanie francuskie. To wszystko nie każe nam zbyt optymistycznie zapatrywać się na całość zagadnienia. Najbardziej kapitalnem naszem dążeniem w tych sprawach, mającem nam zarazem zapewnić możność uniknięcia klęski moralnej, jest urzeczywistnienie szeregu postulatów powstańczych i zapewnienie trwałości tym koncesjom, jakie w dziedzinie administracji i gospodarki wewnętrznej kraju powstanie potrafiło ludności zapewnić. W tym kierunku idące wysiłki w razie dania rezultatów zadawalniających mogą nas uchronić przed fatalnymi następstwami na przyszłość, jakieby wywarło rozbrojenie powstańców bez urzeczywistnienia tych żądań.

—oo—

Handel polsko-rosyjski.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 16. czerwca 1921.

(K.) W ostatnich czasach, dzięki życzliwemu stanowisku ministerstwa skarbu, pomimo trudności wysuwanej przez ministra przemysłu został dokonany szereg poważniejszych transakcji handlowych z Rosją. Transakcje te dotyczyły w pierwszym rzędzie wywozu znacznej ilości soli, następnie alkoholu, którego przed niedawnym czasy eksportowano 10,000,000 litrów. Wzamian za te produkty otrzymano duże ilości zboża, które w wielkich ilościach jest skupione w okolicach przyległych na granicy polskiej. Po za artykułami wymienionymi nasz eksport zaczyna powoli obejmować cały szereg innych gałęzi, czego ostatecznym rezultatem będzie zadzierzgnięcie silnych węzłów handlowych, muszących doprowadzić do poważniejszego zbliżenia na tym terenie.

—oo—

Niemieckie knowania na Pomorzu.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 16. czerwca 1921.

(K.) Powodzenie względne, jakie osiąga akcja niemieckich szfostruplerów na Śląsku, natchnęła widocznie ich chęcią rozwinięcia podobnej pracy i na kresach pomorskich. W tym celu rząd niemiecki pchnął szereg agitatorów i organizatorów różnego rodzaju i typu bojówek, które usiłują tu nawiązać kontakt i zyskać zwolenników. Akcja ta jest popierana bardzo znacznymi transportami broni i amunicji, którą stale usiłuje się przemycać przez granicę polską. Poczynania rządu naszego w celu zapobieżenia tym przestępstwom są dość słabe, to też agenci niemieccy cieszą się dużą bezkarnością i coraz śmielej podnoszą głowę. Należałoby zwrócić na objaw powyższy odpowiednią uwagę czynników miarodajnych, aby wdrożyły one stosowne kroki w celu zapobieżenia nadużyciom i przestępstwom. Akcja sama wobec nastroju ludności niemieckiej nie znajduje nawet wśród niej silniejszego oddźwięku.

—oo—

Bolszewicka misja handlowa w Pradze.

Przed dwoma dniami przybyła do Pragi sowiecka misja handlowa celem nawiązania kontaktu. Przewodniczący jej Mostoweńko wyraził nadzieję, że uda mu się wkrótce doprowadzić do zawarcia układu handlowego między obома państwami. O sprawie transytu, która jest pierwszym warunkiem takiego układu, Mostoweńko nic nie wspomniał. Prawdopodobnie misji handlowej chodzi bardziej o wzmocnienie komunizmu czeskiego, aniżeli o układ handlowy, który bez udziału Polski czy też Rumunji jest nie do pomyślenia.

Skutki powstania górnośląskiego w Niemczech.

Dzienniki niemieckie donoszą, że skutkiem odcięcia Górnego Śląska wybuchł w Niemczech kryzys węglowy. Obecnie ze Śląska nie przychodzi ani jeden cetnar metryczny węgla. W Bawarji zaprowadzono znowu jak najdalej idące oszczędności, jak za czasów wojennych. Większa część gazowni północno-niemieckich skazana jest głównie na węgiel z zagłębia Ruhr. Od lutego zmniejszył się dowóz węgla o 50 proc. Prasa niemiecka celowo łączy chwilowy kryzys węglowy z kryzysem ogólnym, ażeby wywołać opinje u siebie i za granicą, że bez G. Śląska istnieć Niemcy nie mogą.

Układy francusko-niemieckie

Prasa niemiecka przywiązuje wielką wagę do konferencji Rathenaua z Loucherem w Wiesbadenie. Rathenau miał na Francuzach zrobić bardzo dobre wrażenie. Rokowania postąpiły do tego stopnia naprzód, że realizację odbudowy francuskich departamentów ma się zacząć na wielką skalę w najbliższym czasie. Wyrazem dobrej woli ze strony Niemiec miało być mianowanie dra Guggenheimera, komisarzem dla odbudowy. Dr. Guggenheimer jest jednym z dyrektorów augsbursko-norymberskiej fabryki maszyn, która uchodzi za jedno z największych tego rodzaju przedsiębiorstw. Dr. Guggenheimer był również na zjeździe w Wiesbadenie. Obaj przedstawiciele wielkiego przemysłu niemieckiego zapowiadają, że sprawa odbudowy traktowana będzie nie biurokratycznie, lecz fachowo i z handlowym pośpiechem. Prasa holenderska domyśla się, że na zjeździe omawianą była kwestja gospodarczej współpracy między Niemcami a Francją. Wynikiem tej akcji byłoby stworzenie kartelu albo nawet połączenie się wielkiego przemysłu niemieckiego z francuskim celem wzajemnego zaopatrywania się w surowce i wzajemnego zbytu. Przeprowadzenie tego planu byłoby bardzo poważnem zagrożeniem konkurencji amerykańskiej.

ANDRZEJ STRUG. 4

Wyspa zapomnienia.

—o—

(Ciąg dalszy).

Dziś „Trevannic" wymawia służbę jak robotnik, zmożony trudem całego życia. Umiera ze starości, jak człowiek. Już nie zdoła dowieść do brzegu zdobyczy dwóch lat, tysiąca beczek drogocennego tranu. Umiera w drodze do ostatniego portu, gdzie go czekał odpoczynek i jeszcze jedno łatanie zdartego kadłuba, na dalsze drogi. On kończy już swoją drogę tutaj w miejscu, gdzie go chwyciła ostatnia burza, na bezmiarze pustych wód. Mniejsza, że inaczej podubałoby się ludziom, którzy lubią umierać na lądzie.

Od dwudziestu czterech godzin groźnie zachekał przez niewiadomą szczelinę. Od zeszłego wieczora, kiedy większa część załogi, zmówiwszy się, puściła się na łodzi, zostawiając resztę na pastwę losu, nie było komu zmienić się przy pompach. Okręt ociężał, grążył się, powoli, miarowo tonął. Już o tej porze raz za razem przechodziła nad nim każda fala. Wynurzał się jeszcze z topieli — jeszcze znać było jego burty i pomosty. A za pół godziny już tylko maszty ze strzępami żagli chybotać się będą wśród fal, będą kołować, kołować, aż zniknął.

Jorg mimowiednie, bezmyślnie zaczął wstępować w górę po szczeblach sznurowej drabiny. Przystanął na wysokości pierwszej rei i uczepiony w powietrzu kołysał się miarowo wielkiemi powolnemi łukami sięgając od wody do wody.

Kołysanie usypiało go. Trzymając się silnie drabiny, śnił. Roje widziadeł przelatywały, śpiesząc się, mieszając się ze sobą. Były to rzeczy najdawniejsze, wczorajsze i te, które nigdy się nie działy. Jacyś ludzie obcy i obojętni, którzy nigdy nie postali w jego pamięci, nastręczali się natarczywie, oznajmiając głosem zdyszanym jakieś niepojęte wieści z nikąd i lecieli precz z wiatrem, tonąc w wiecznym zapomnieniu. Głosiły coś znajomego jęczące dzwony, wołały tęsknie, serdecznie. Dziecięca piosenka wiązała się i rwała. Zaglądała prosto w oczy, gubiąc się i wciąż się odradzając jakaś twarz najmilsza, znajoma, już dawno zapomniana. I przenikliwym bólu serca zapłakał, ciężko łkając. I płacząc zgadywał pytał: Kto ty? Kto ty?

Wydarł go ze snów potężny cios, druzgocące to było wstrząśnienie. Uczuł, że leci, ciśnięty w przestrzeń. Leciał wraz z drabiną, której trzymał się całą wolą i wszystkiemi siłami. Ktoś mu odrywał przemocą zaciśnięte palce. Spadał nań cios za ciosem. Opierał się jemu przez chwilę i osłabł, uległ. Puściły palce ostatnią nadzieję ratunku. Poleciał kędyś, padł, zanurzył się. Jeszcze przez mgnienie oka walczył z duszącą go śmiertelną sennością. Nie dawał się, — poddawał się — usypiał.

Kiedy otworzył oczy, ujrzał gdzieś niezmiernie daleko okręt swój leżący na boku, wysadzony z wody. O jego pokate dno rozbijały się fale chluszcząc wysoko żółtą pianą. Wkoło niego kołowały dziwne spienione nurty, krążąc, zawracając, przelewając się przez coś, ryczac. Jego zdrewniałe nogi potrącały o coś ustawicznie i boleśnie. Coś go chwytało za kolana, coś go ciągnęło w głąb. Potykał się, plątał się nogami, od czegoś się odpychał. I coraz słabiej napierała nań żółta, mętna fala. Coraz silniej opierał się prądowi, coraz bardziej wypychał się z wody — już siedział na wodzie. Nagle porwał się i stanął na nogach.

— Ląd! Ląd!

Jak szalony pobiegł, zataczając się po płyciej wodzie, ku brzegowi, który jak okiem zajrzał ciągnął się tuż przed nim ciemno-błękitnym pozębionym pasmem. Gdzieś tam w głębi lądu przebłyskiwało słońce. Wicher mósł i rozrzucał w powietrzu roje białych mew. Jorg przewracał się podnosił i biegł ku cudnemu zjawisku, do kępy zielonych palm, które gnąc się do ziemi, jak kłosy na wichrze, wołały go ku sobie cudowną nadzieją.

(C. d. n.)

Rathenau zaproszony do Rady Najwyższej?

„Berl. Tagebl." dowiaduje się z Berlina, że na wniosek Louchera miała Rada Najwyższa zaprosić niemieckiego ministra odbudowy dra Rathenaua na posiedzenie, ażeby on osobiście albo przez swego zastępcę przedstawił szczegółowo swe plany. Wiadomość ta może przedwczesna w każdym jednak razie dowodzi, że Niemcy, zrywając z dotychczasową taktyką oporu chcą obecnie poprobować systemu pozornej uległości, która może być dla nich o wiele korzystniejsza.

—oo—

Wrzenie na Słowaczyźnie.

Do „Lidowych Novin" donoszą, że w Koszycach rozlepiono, mimo czujności policji manifest niepodległości Słowacji. Prasa czeska skarży się, że ten „komplot jeblicskowo-ungrowy" rozszerza się dzięki „zdradzieckiemu" stanowisku kolejarzy i dzięki poparciu kleru.

Z Brazylji.

O TAMTEJSZYCH POLSKICH PRZEDSTAWICIELSTWACH.

(Od naszeg korespondenta w Brazylji).

Rio de Janeiro, w kwietniu.

Dojrzał, zdaje się czas do przeprowadzenia zmian w tut. przedstawicielstwach dyplomatycznych i konsularnych. Poseł Ksawery Orłowski wyjechał do Warszawy i wieze z sobą, jak mówią uporczywe pogłoski, oprócz projektów zmian personalnych, także zamiar własny podziękowania za dalszą służbę.

Mamy w Ameryce południowej dotychczas trzy polskie placówki: poselstwo z siedzibą w stolicy Brazylji Rio de Janeiro dla Brazylji, Urugwaju, Paragwaju i Chile wraz z oddziałem konsularnym dla środkowej i północnej Brazylji, konsulat dla Argentyny w Buenos Aires i konsulat w Kurytybie dla południa Brazylji. Reszta republik nie posiada jeszcze przedstawicielstw polskich. Poselstwo w Buenos Aires, pomieszczone w preliminarzu budżetowym za rok 1920 nie istnieje.

Rok okrągło przedstawicielstwa te funkcjonują. Koszt miesięczny utrzymania ich wynosi 10 tysięcy dolarów. Wyniki ich pracy trudne są do ocenienia po tak krótkim przeciągu czasu istnienia, a tembardziej nie nadają się do porównania, albowiem jedne, pracując wśród kolonji polskich, mogą wykazywać doraźnie znaczny ruch, gdy praca innych, niewidoczna, bez świadków polskich, może dać owoce dopiero w przyszłości.

Stanowiska placówek są bardzo łatwe, albowiem sympatja tutejszych ludów dla Polski jest powszechna, a wychodźtwo nasze dalekiem jeszcze od prowadzenia własnej polityki, jak się to dzieje w Stanach Zjedn. nawet w stosunku do Polski. Swój patrzy tu na władzę polską z respektem, obcy ma dla niej duże i życzliwe zainteresowanie.

Poseł Orłowski sympatji do Polski na walory polityczne nie przekuł, realnych korzyści nie osiągnął. Osobiście wobec Polaków zabiegał, aby zapomnieli, iż nosi tytuł hrabiowski, na zewnątrz wszakże nie był zdolnym do reprezentowania Polski nowoczesnej, ludowej i nie umiał wytyczyć linji politycznej samodzielnej i polskiej na tutejszym kontynencie. Wyjechał, jakby publicznie chciał stwierdzić, że szkoda miljonów marek polskich ma pełen operat legacji.

Sądzimy, że ze zmianą na stanowisku naczelnem pójdą dalsze. Postulatem naszym jest, aby interesy polskie na ziemiach tych nie ucierpiały. Pozostawienie poselstwa pod kierownictwem wicekonsula jest na dłuższą metę niemożliwe. Na horyzoncie Ameryki połudn. zarysowuje się coraz wyraźniej widmo konfliktu zbrojnego między Brazylją a Argentyną, w którym chodzi o ziemie, zamieszkane przez 180 tysięcy Polaków. Problem imigracji polskiej do tej części świata staje się coraz bardziej aktualnym. Jeżeli dla skarbu utrzymanie wyższego urzędnika jest za kosztowne, sprawy legacji może prowadzić zastępczo przez jakiś rok sekretarz lub charge d'affaires. W żadnym wypadku obecnego stanu tolerować nie można, tembardziej, że skład personalny tut. placówki jest przypadkowym i wiele pozostawia do życzenia.

Dalszą potrzebą jest obsadzenie ważniejszych punktów przemysłowo-handlowych i portowych przez agencje konsularne i emigracyjne. S. Paulo, Porto Alegro, Monte Video, Santiago winne być obsadzone przez agentów handlowych, co połączone jest z kosztami minimalnymi, a wypełni poważną lukę w całokształcie dotychczasowej pracy placówek, zaprzątniętych sprawami wewnętrznemi kolonji polskich kosztem torowania dróg handlowych między Polską i Brazylją.

Urzędników emigracyjnych żadna placówka poza Kurytybą, nie posiada. Tylko w Kurytybie, nie będącej żadnym znaczniejszym punktem komunikacyjnym, handlowym i emigracyjym, znajduje się przy tamt. konsulacie biuro emigracyjne dla spraw wychodźczych na całą Amerykę południową. Kierownikiem biura jest urzędnik w randze konsula, wskutek czego mała stolica trzeciorzędnego stanu ma dwóch polskich konsulów. Jedynem miejscem centralnego biura emigracyjnego dla Ameryki połudn. może być tylko Rio de Janeiro i poselstwo, sądzimy, że Warszawa uzna to za słuszne tak w interesie ruchu emigracyjnego, jak i skarbu państwa. **Ch.**

Z obrad Sejmu.

Warszawa. (PAT.) Sejm. Posiedzenie 235.

Przystąpiono do parcelacji dóbr byłego arcyksięcia Stefana z Żywca.

P. Bardel przedstawia sprawę i oświadcza, że należy przystąpić do parcelacji zgodnie z przepisami reformy rolnej, zwłaszcza, że sam właściciel na to się zgadza a nawet zwrócił się z tem do władz.

Rezolucję komisji przyjęto.

Przystąpiono do dalszej dyskusji nad podatkiem **gruntowym i podymnym.**

P. Kowalczuk jest przeciwny ustawie i wnosi o odesłanie jej do komisji skarbowo-budżetowej w celu uzgodnienia poprawkam. i stawia rezolucję, wzywającą rząd, aby właściciele lasów płacili takie same podatki od lasów, jak od ziemi ornej lub łąk.

P. Radziszewski oświadcza, że klub jego będzie głosował przeciw odesłaniu projektu do komisji P. **Góralski** zawiadamia, że N. Z. L. jest przeciwne odesłaniu ustawy do komisji i wnosi rezolucję, wzywającą rząd do podwyższenia wszelkich opłat przewozowych, kolejowych, pocztowych itd. w stosunku do spadku waluty.

Przystąpiono do dyskusji szczegółowej.

P. Osiecki stwierdza, że P. S. L. **nie jest przeciwne podatkowi** i polemizuje z twierdzeniami mnistra skarbu, jakoby miasta ponosiły większe ciężary podatkowe od wsi. Stronnictwo mowcy nie jest nawet przeciwne podatkowi bezpośredniemu chociaż zaznacza, że ten podatek jest niesprawiedliwy. Wobec zarzutów jakoby jego stronnictwo chciało pogrzebać ustawę przez odesłanie jej do komisji oświadcza imieniem stronnictwa i w porozumieniu z Wyzwoleniem, że wycofuje rezolucję odesłania ustawy do komisji a natomiast wnosi poprawkę do art. 1, iż ustawa obowiązuje tylko przez rok.

Po przemówieniu sprawozdawcy Moraczewskiego przyjęto wszystkie poprawki postawione przez sprawozdawcę a wszystkie inne odrzucono.

Przystąpiono do III czytania.

P. Średniawski oświadcza, że podwyższenie podatku gruntowego wywoła jak najgorsze wrażenie, bo to jest dążeniem do zniszczenia włościaństwa. Podatek można tylko nakładać wedle siły płatniczej. Mowca protestuje przeciw ustawie, jako niesprawiedliwej.

Po przyjęciu poprawek uchwalono ustawę w 3 czytaniu.

Przystąpiono do wniosku p. **Barlickiego** o zezwolenie na przymusowe wykupno dóbr Okęcie.

SPRAWA WYKUPNA GRUNTÓW PODMIEJSK.

P. Staniszkis oświadcza, że art. 26 ustawy o reformie rolnej rezerwuje w Warszawie prawo rozwoju w promieniu 15 klm. od centrum innym zaś miastom w nieoznaczonym promieniu zależnie od każdorazowej decyzji G. U. Z.

Komisja uważa, że Sejm nie powinien załatwiać sprawy ułamkowo i oświadczyła się przeciw wnioskowi p. Barlickiego. Chcąc jednak zapewnić miastom rozwój wnosi komisja: 1) ażeby wezwać rząd do wstrzymania przymusowego wykupna gruntów; 2) do wniesienia w ciągu miesiąca projektu ustawy o zastosowaniu reformy rolnej do innych miast; 3) do przekazania gminom miejskim gruntów państwowych, leżących w sferze interesów miejskich celem zapobieżenia klęsce mieszkaniowej, oraz przedłożenia sejmowej ustawy o sposobie spożytkowania na ten cel również grutnów prywatnych położonych w sferze interesów mieszkaniowych miasta.

P. Fedorowicz proponuje następujące uzupełnienie Rezolucji I: „Z wyjątkiem wypadku gdy zarząd miasta na podstawie formalnej uchwały Rady miejskiej przedłożył lub przedłoży G. U. Z. wniosek o przymusowem wykupnie gruntów w obrębie miasta w sferze jego interesów".

Oprócz tego mowca proponuje następujący ustęp dodatkowy:

1. Wzywa się rząd, aby w projekcie ustawy o sferze interesów miejskich zamieścił postanowienie, unieważniające wszelkie dotychczasowe w obrębie tej sfery dokonane i prawomocne po 10. lipca 1919 przeprowadzone transakcje czy to w formie przymusowego wykupna, czy w formie dobrowolnej ugody na zupełną parcelację rolną.

2. Wzywa się rząd, wzglednie G. U. Z., aby bezzwłocznie w sferze interesów miejskich uchylił z urzędu wszelkie kroki przygotowane w kierunku przymusowej czy dobrowolnej sprzedaży gruntów na cele parcelacji rolnej.

Do rezolucji drugiej proponuje mowca, aby rozpatrzono przy debatach nad tą ustawą następujące postulaty miasta: Dobra miejskie podlegają przymusowemu wykupnu. Pomieniona sfera interesów miejskich wynosi dla Warszawy 15 km., dla Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania, Wilna i Lublina 10 km. od centrum miasta, a w innych miastach i osiedlach fabrycznych ponad 25.000 mieszkańców liczących 6 km. Sfera interesów miejskich odnosi się nie tylko do polityki mieszkaniowej, lecz także do spraw sanitarnych, ekonomicznych i komunikacyjnych. Przymusowe wykupno w tej sferze może się odbyć tylko dla interesowanych miast. Kolejność wykupna jest zniesiona, decydują tylko potrzeby miast i dlatego inicjatywa w tej sprawie należy do miast.

Wykup odbywa się bezpośrednio na rzecz miast. Zakres G. U. Z. ogranicza się co do miast do rozpatrzenia ich żądań, a w razie ich uwzględnienia do kontroli. Możność wyjątkowego nabycia gruntu dla miast nawet poza sferą ich interesów. Bezpłatne odstąpienie gruntów państwowych w obrębie miast, albo osad fabrycznych o ile plan regulacji albo odbudowa przeznacza je na cele publiczne. Udział delegatów w komitetach ziemskich.

P. Witkowski wypowiedział się przeciw rezolucji I., a za II. i III., a p. **Wójcik** przeciw rezolucji . Na tem dyskusje zamknięto.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4.

—o—

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) **Komisja skarbowo-budżetowa** przyjęła art. II. projektu ustawy o podatku giełdowym w brzmieniu, proponowanem przez rząd. Przyjęto następnie projekt ustawy o podwyższeniu gwarancji skarbu dla obligacji Polskiego Banku Krajowego oraz projekt ustawy, upoważniającej ministerstwo skarbu do zaciągnięcia w Polskim Banku Krajowym pożyczki w kwocie 120.000.000 marek.

Komisja rolna przyjęła w 3 czytaniach projekt ustawy o popieraniu przedsiębiorstw melioracyjnych. Komisja wysłuchała ponadto sprawozdania ministra rolnictwa o rozdziale subwencji na cele rolnicze. Dyskusję odroczono.

—oo—

31.000 POLAKÓW MOŻE WYJECHAĆ DO AMERYKI.

Warszawa. (EE.) Radio. Rząd amerykański ustalił liczbę obywateli polskich upoważnionych do emigracji na 31.000 w ciągu roku.

Głosy ze Śląska.

PACYFIKACJA GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Warszawa, (EE). Według informacji „Kurjera Warszawskiego" rokowania w sprawie pacyfikacji Górnego Śląska trwają dalej. Według nadeszłych tu wiadomości **w 24 godzin po wyrażeniu przez Niemcy zgody na żądania komisji międzysojuszniczej powstańcy polscy opuszczą teren aż do Gliwic. Na terenie opuszczonym pozostać ma milicja polska. Następnie Niemcy opuścić mają teren od Kędzierzyna do Krapic, oraz przesunąć swe siły na lewy brzeg Odry. Dopiero wówczas z kolei nastąpi ewakuacja Górnego Śląska przez powstańców i Niemców. Akcja ewakuacyjna potrwa około 7 dni.**

FRANCJA DOMAGA SIĘ PODZIAŁU G. ŚLĄSKA ŚCIŚLE WEDŁUG TRAKTATU WERSAL.

Paryż. (EE.) W tutejszych kołach politycznych poprawne zachowanie się i lojalność powstańców wobec komisji międzysojuszniczej wywarła nader dodatnie wrażenie. Ambasador polski Zamoyski i delegat p. Grabski odbyli 15. bm. konferencje z Briandem i Berthelotem, którzy oświadczyli, że rząd francuski stoi nadal na swem dawnem stanowisku, domagając się, by podziału G. Śląska dokonano ściśle według traktatu wersalskiego. P. Grabski złożył wizyty całemu szeregowi wpływowych przedstawicieli Izby i Senatu. Niektórym wręczył krótki memorjał informacyjny, oparty na cyfrach i danych historycznych, oraz projekcie ewentualnej linji podziału G. Ś.

WYZYWAJĄCE ZACHOWANIE SIĘ NIEMCÓW.

Berlin. (PAT.) Do ministerstwa spraw zagranicznych przybyli przedstawiciele Francji i Anglji, którzy odpowiedzialność za krytyczną sytuację na Górnym Śląsku przypisali zachowaniu się niemieckiej samoobrony. Pan Rosen w odpowiedzi na to doniósł wspomnianym posłom, że rząd niemiecki wystosował do państw koalicyjnych notę, w której ponownie zażądał opuszczenia Górnego Śląska przez powstańców.

BEZSKUTECZNA AGITACJA BOLSZEWICKA NA BIAŁEJ RUSI.

Wilno. (EE.) Na pograniczu Białorusi sowieckiej w oczekiwaniu przyjazdu komisarzy polsko-sowieckich (dla uregulowania granicy) bolszewicy rozwinęli wytężoną agitację celem wyjednania wśród mieszkańców pogranicznych wsi uchwał za przyłączeniem ich do Rusi sowieckiej. Nie znajduje to jednak posłuchu. Natomiast starostwo wileńskie otrzymuje wiele petycji, aby rząd polski uzyskał od sowietów zgodę na przyłączenie różnych nadgranicznych osad do Polski, jak się to już stało z Radoszkowicami.

FRANCJA DAJE KREDYT NA ZWALCZANIE TYFUSU WE WSCHODNIEJ EUROPIE.

Paryż. (PAT.) Zgodnie z życzeniem Ligi Narodów rząd przedłożył projekt kredytu w wysokości 2 miljony 500 tysięcy franków na rzecz przystąpienia Francji do akcji zwalczania tyfusu, grasującego w Europie wschodniej a w szczególności w Polsce. W motywach tego projektu zaznaczono, że Francja nie może pozostawać obojętną na cierpienia swego przyjaciela i że obowiązkiem moralnym Francji jest przyjść z pomocą swej wschodniej sojuszniczce, która nawiedzona jest tą straszną klęską.

STUDENTOM W LEOBEN WOLNO BĘDZIE SKŁADAĆ EGZAMINA.

Cieszyn. (EE.) Akcja podjęta przez społeczeństwo i rząd polski w sprawie prześladowań studentów polskich w Leoben wydała pożądane owoce. Otrzymano już zawiadomienie z zarządu Związku akademików Polaków, że studenci mogą już bez przeszkody składać egzamina.

BOLSZEWICY PRZYCHODZĄ DO ROZUMU.

Gdańsk. (PAT.) „Danz. Ztg." donosi z Helsingforsu, że władze sowieckie w Rosji przywróciły opłaty za jazdy kolejami oraz opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne, dotychczas instytucje te były oddane bezpłatnie do użytku publiczności.

Warszawa. (EE.) Jak donosi bolszewicka „Ekonomiczeskaja żiźń" na posiedzeniu kollegium komisarjatu skarbowego uchwalono wskrzeszenie w Rosji systemu bankowego.

KONFERENCJA PAŃSTW SUKCESYJNYCH.

Rzym. (PAT.) Odbyło się tu plenarne posiedzenie konferencji państw sukcesyjnych b. monarchji austro-węgierskiej pod przewodnictwem p. Imperialiego, który na wstępie powitał szefa delegacji polskiej i złożył podziękowanie ministrowi spraw zagranicznych p. Skirmuntowi. Z kolei p. Skirmunt podziękował p. Imperialiemu za skierowane doń słowa. Następnie Imperiali przedstawił krótko wynik dotychczasowych prac i zaproponował odroczenie konferencji do września br. Konferencja przyjęła tę propozycję, jednakże delegaci zobowiązali się prowadzić w dalszym ciągu swe prace także w czasie wakacji. Delegaci państw sukcesyjnych z wyjątkiem Węgier podpisali szereg projektów układów, które będą przedstawione do aprobaty odnośnym rządom, a mianowicie konwencję w sprawie rozrachunków, narodowości, fideikomisów, pensji dla funkcjonarjuszy byłego rządu, w sprawie importu i t.

MY SEM TADE.

Praga. (PAT.) Prezydent Millerand przyjął czechosłowackiego ministra spraw zagr. Benesza, który potem wziął udział w obiedzie u Milleranda.

STANY ZJEDNOCZONE NIE WEZMĄ UDZIAŁ W POSIEDZENIU LIGI NARODÓW.

Waszyngton (PAT.) Stany Zjednoczone nie mają zamiaru wziąć udział w posiedzeniu Ligi Narod., które się odbędzie 17. bm.

KRÓL HISZPAŃSKI W LONDYNIE.

Londyn. (PAT.) Król hiszpański w towarzystwie następcy tronu przybył do Londynu.

ANGLJA GROZI TURKOM WOJNĄ.

Waszyngton. (PAT.) Z Konstantynopola donoszą, że rząd angielski zawiadomił nacjonalistów tureckich, że atak na Konstantynopol oznaczać będzie dla rządu angielskiego casus belli. Donoszą również, że angielska brygada wystąpi przeciwko wojskom tureckim pod Ismet, aby w ten sposób udaremnić próbę nacjonalistów opanowania stolicy.

BEZROBOCIE W ANGLJI.

Londyn. (EE.) Radio. Bezrobocie w Anglji szerzy się w zastraszający sposób. Jedna z największych fabryk wymówiła pracę robotnikom. Strajkuje znów półtora miljona ludzi.

Post scriptum.

W ruch puszczono nowe przedsiębiorstwo. LPP. Lwowska Poczta Pantowlowa. W kat „East Express" czy inny „Russpress", bo dowiedzieć się można od starych bab bez różnicy płci, wieku i szarży, ba, jest w tym żywym dzienniku nawet śp. komunikat frontowy. Przecież niemożliwe by w lecie nie było „autentycznych wiadomości", mimo, że jakoś tego roku w czerwcu nie jest ani ciepło ani słonecznie. Myślicie, że agencje telegraficzne LPP działają bezpłatnie? Ze zadarmo nasłuchać się możesz okropności, z ust znudzonego łazika, który już teraz nawet łazikować nie potrafi? Uchowaj Boże! Płacisz za to, ani nie wiesz kiedy. — Zainkasuje spekulant, który rozpuszcza te wieści.

***

Sprawy miejskie.

Z WARSZAWSKIEJ PODRÓŻY PREZYDENTA LWOWA.

Wczoraj przedpołudniem powrócił do Lwowa z Warszawy po kilkudniowym pobycie prezydent Neumann. Celem podróży były sprawy miejskie. Wśród całego szeregu poruszonych w Warszawie tematów, niektóre kwestje zainteresują pewnie szerszy ogół.

APROWIZACJA MIEJSKA

nie będzie w najbliższej przyszłości zniesiona, można co najwyżej mówić o pewnych jej ograniczeniach. — Kartki spożywcze będą w każdym razie przez pewien dłuższy jeszcze czas zatrzymane. — Leży to w interesie szerokich kół mieszkańców, dla których nagły przeskok do wolnego handlu byłby do pewnego stopnia katastrofalny, chociaż w zasadzie wolny handel jest niezbędnym warunkiem do przywrócenia stosunków normalnych.

Natychmiastowe jednak wprowadzenie wolnego handlu nie jest dziś na przednówku, wskazane, możnaby o tem myśleć dopiero po żniwach. Zresztą — pomijając spekulację, która wskutek nagłego przewrotu robiłaby interesy kosztem konsumentów — nie należy zapominać o tem, że miasto nie jest przygotowane do gwałtownej zmiany. Prywatna inicjatywa nie zaspokoiłaby początkowo wielkich zapotrzebowań miasta. Dlatego nawet w razie zniesienia kartek chlebowych piekarnie miejskie wypiekałyby przez pewien czas chleb, dopóki prywatna przedsiębiorczość nie dorżałaby do tego, by potrzeby mieszkańców zaspokoić. Podobnie ma się rzecz z innymi środkami żywności.

SPRAWA URZĘDU NAFTOWEGO

jest definitywnie załatwiona i niema żadnych wątpliwości, że urząd naftowy do Lwowa przeniesiony będzie. Istnieje tylko różnica zdań co do trzeciej instancji. Ministerstwo stoi na stanowisku, że do Lwowa należy przenieść wszystkie instancje urzędu naftowego, natomiast reprezentanci kopalń żądają, by trzecia instancja pozostała w Warszawie, twierdząc — słusznie czy niesłusznie — że przeniesienie jej do Lwowa — „utrudniałoby załatwianie interesów".

SPRAWĘ ZALICZKI DLA MIASTA LWOWA

przyrzekł rząd rozpatrzyć przychylnie. W tym celu zażądał od gminy przedłożenia wyniku rachunków za miesiąc maj. Rachunki te przedłoży miasto w najbliższym czasie.

Na tory realne wchodzi sprawa odbudowy — względnie przebudowy

LINJI KOLEJOWEJ LWÓW—WARSZAWA,

która dla miasta posiada pod każdym względem, a zwłaszcza pod względem handlowym, pierwszorzędne znaczenie. Dotychczasowa linja Lwów—Bełzec—Lublin—Warszawa wymaga wielu korektur, nadto zaś nie odpowiada rosnącym potrzebom, ponieważ była tak w Galicji, jak i Kongresówce pomyślana jako kolej lokalna. Nasyp jest słaby, w wielu miejscach rozłazi się. Ministerstwo kolei opracowuje już plan przebudowy, zwłaszcza odcinków Lwów—Bełzec i Lublin—Bełzec. Można mieć nadzieję, że w przyszłym roku roboty około przebudowy linji rozpoczną się.

TELEGRAFY I TELEFONY

mają również widoki lepszej przyszłości. Z chwilą ukończenia restauracji budynku dyrekcji poczt — która postępuje raźnem tempem, zostanie w gmachu wybudowana cała centrala, która będzie stać na wyżynie nowoczesnych wymogów. Za austrjackich czasów posiadała lwówska poczta centralę także, ale — jak to zwykle bywało — zaopatrzona w najgorsze, jakie w Austrji istniały aparaty.

Na pełnem posiedzeniu państwowej komisji

ODBUDOWY KRAJU

uchwalono wniosek prezydenta Neumanna, by z funduszów, przeznaczonych do dyspozycji ministerstwa robót publicznych i miasta coś otrzymać, dalej by przyjść z wydatną pomocą wyremontom, a wreszcie wniosek odbudowania zakładu kąpielowego w Brzuchowicach.

ŻYWE SŁOWA

zebrane przez **Jana Świerzowicza.**

80.

To, co z uczucia wielkiego płynie, nawet gdyby ułomnem było, wywiera zawsze wrażenie potężne.

J. I. Kraszewski („Hołota").

—oo—

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Marka i Marcelego; gr. kat. Dorotea. Jutro rz. kat. B. 5 po św.; gr. kat. N. S. św. Ducha. — Wschód słońca 3·17, zachód 7·32.

Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę »Biały mazur«, operetka.

W niedzielę pop. »Don Juan«, występ Brydzińskiego — o 7·30 wiecz. »Czar munduru«.

W poniedziałek »Samson i Dalila«, tragikomedja w 3 aktach, występ Brydzińskiego.

Mały teatr miejski (ul. Grodecka 2 b.)

W sobotę »Rzeczywistość«, komedja w 3 aktach B. Porczyńskiego, występ W. Brydzińskiego.

W niedzielę »Rzeczywistość«, występ Brydzińskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wiecz.

We Lwowie.

— Targi wschodnie we Lwowie. Onegdaj bawił we Lwowie delegat minist. przemysłu i handlu p. Chodkiewicz, który wysłany został przez ministra p. Przanowskiego w sprawie targów wschodnich, które mają zostać otwarte we Lwowie 25. września. P. Chodkiewicz konferował z prezydjum i z delegatami sekcji, zapoznał się z tokiem spraw, udzielał wskazówek w sprawie eksportu, importu i co do przesyłek tranzytowych i zapewnił, że ministerstwo przemysłu i handlu poczyni starania o wyjednanie wszelkich ułatwień dla targów wschodnich w ministerstwie kolejowem.

W sprawie targów wschodnich wyjechał do Warszawy prezes Komitetu wykonawczego dyrektor p. Turski.

— Groźba zamknięcia restauracji. Po trzytygodniowych pertraktacjach korporacji gospodnioszynkarskiej ze związkiem kelnerów doszło 14. bm. do porozumienia. Korporacja zgodziła się na pozostawienie biura pośrednictwa pracy na razie w ręku kelnerów, co do innych punktów osiągnięto również porozumienie. Jednakże dnia następnego związek kelnerów zwołał zgromadzenie, które umowę anulowało i postawiło nowe żądania. Do akcji wciągnięto również kucharzy, służbę itd., by mieć w ręku silną egzekutywę. Wśród nowych postulatów dość charakterystyczne są żądania kucharzy: właściciel nie ma prawa mieszać się do kuchni, służbą dysponuje kucharz, a nie właściciel, w kuchniach będą odbywać się zgromadzenia itd. Ponieważ żądania podobne wydają się korporacji trochę za dużo nihilistycznemi, są właściciele zdecydowani do ewentualnego zamknięcia wszystkich restauracji na miesiąc lub dłużej, gdyby kucharze zbyt uporczywie trzymali się swych żądań.

— W sprawie „Puzappu“ bawił podług pism krakowskich w tych dniach w Krakowie jeden z oficerów lwowskiego D. O. G. i przesłuchiwał kilka osób wmieszanych w aferę lwowskiego „Puzappu“.

W lwowskim sądzie karnym śledztwo trwające już przeszło 6 tygodni prowadzi dwóch sędziów pp. Locker i Laidler.

Obecnie badana jest gospodarka „Puzappu“ z wagonami, które miały przywozić zboże rumuńskie do Lwowa. Podobno wiele zboża sprowadzonego z Rumunji dla „Puzappu“ rozmaici aferzyści wmieszani w tę sprawę puszczali na pasek i sprzedawali po cenach bajońskich. Dla zbadania sprawy tych ładunków z Rumunji wyjechali do Kołomyi i Śniatyna sędzia śledczy r. Laidler i zast. prokuratora p. Sywulak. Nie ma widoków, ażeby śledztwo w sprawie tej mogło się zakończyć w najbliższym czasie. Sprawa komplikuje się coraz bardziej.

— Nagłe zgony. W biurze jednej z instytucji handlowych przy pl. Marjackim 5 zmarł wczoraj nagle dyrektor tej instytucji Bolesław Kuźmiński. Zwłoki zabrała rodzina do domu.

W ul. Grodeckiej zmarł nagle na wybuch krwi robotnik Zenon Markiewicz. Zwłoki odstawiono do zakładu medycyny sądowej.

— Znaleziony płód. Na cmentarzu Janowskim znalazł robotnik jeden w krzakach zawiniątko, w którem ukrywał się niedojrzały płód płci żeskiej. Za wyrodną matką wdrożono poszukiwania.

— Tytoniowe powidła. Agent pol. Magierowski zatrzymał na pl. Solskich jakiegoś chłopaka, który niósł dość dużą podejrzaną skrzynkę. Na zapytanie agenta co niesie, chłopak objaśnił, że niesie powidła, jednocześnie zaś rzucił skrzynkę i uciekł. Na policji przekonano się, że w owdowiałej skrzynce były nie powidła, lecz 6 kg. tytoniu.

W Polsce i na świecie.

— Na odbudowę Wawelu złożono do 15. bm. 302 cegiełek po 30.000 mk., czyli razem 9 miljonów 60.000 mk. Rząd w br. wyasygnował na odbudowę Wawelu 3 mil. mk., taka sama kwota spodziewana jest ze strony rządu w czasie najbliższym. Ofiarność społeczeństwa z powodu olbrzymich wydatków ustawać nie powinna.

— Rektorem akademji górniczej w Krakowie został ponownie wybrany dr. Horbowski a dziekanem dr. Studniarski.

— Skłodowska honorowym członkiem uniwersytetu chicagowskiego. Z Chicago donoszą, że p. Skłodowska mianowaną została honorowym członkiem tamtejszego uniwersytetu.

— Wszystkie dzienniki poznańskie podwyższyły znacznie prenumeratę z powodu podwyżki cen robocizny, papieru, czernidła, prądu elektrycznego, gazu i potrzeb drukarskich.

† Inż. Łucjan Baecker. Dnia 16. bm. zmarł w Jarosławiu inż. Łucjan Baecker, dyrektor tamt. szkoły przemysłowej, architekt i radca budownictwa. Śp. Łucjan, człowiek niezwyczajnej skromności, znany był jednak i ceniony, zwłaszcza wśród starszego pokolenia techników lwowskich, jako wyborny fachowiec a przedewszystkiem jako chakter nieposzlakowany, umysł głęboki i subtelny. Śp. Baecker pozostawił żonę i córkę, zamężną za drem Łomnickim, profesorem politechniki.

— Stary teatr w Krakowie zostanie odnowiony kosztem kilku miljonów marek. Po odnowieniu gmachu sala st. teatru będzie wynajmywana na koncerty.

— Występy Frenkla w krakowskim teatrze „Bagatela“ cieszą się ogromnem powodzeniem. Wszystkie pisma wynażają się z zachwytem o znakomitej grze Frenkla w „Geldhabie“ Fredry, który grany będzie codziennie przez cały tydzień.

— Zdzierstwo hotelarzy krakowskich. Z Krakowa donoszą, że hotelarze krakowscy podnieśli cenę wynajmu pokoji o 100 proc. i że pokój odtąd kosztować będzie od 240 do 400 mk., a za pokój z 2 łóżkach od 300 do 800 mk. za dobę. Podwyżkę tę tłumaczą hotelarze tem, że musieli podnieść płace służby hotelowej skutkiem ostatniego strajku.

— Losy opery warszawskiej omawiano na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Warszawie. Magistrat zażądał upoważnienia go do prowadzenia opery w przyszłym sezonie z prawem przekroczenia budżetu i wyrównania niedoborów przez specjalną subwencję państwową. Rada miejska ma przedstawić rządowi, że teatry operowe prowadzone są we wszystkich stolicach przy pomocy finansów państwa i ma poczynić starania o uzyskanie subwencji, która przynajmniej w 2/3 pokrywałaby deficyt. (To samo należałoby się także operze lwowskiej. — Przyp. Red.). Referent rady miejskiej zaznaczył im. komisji teatral., że budżet na rok 1921/22 przewidywał w kwietniu niedobór opery na 362.610 mk. Przedsiębiorcy nowych teatrów prywatnych odbierają teatrom miejskim artystów i skutkiem tego nadzwyczajnego popytu powstały bardzo wysokie normy gaż od 40.000 mk. do 250.000 mk. miesięcznie. Wobec tego przewidywać można, że niedobór opery warszawskiej powiększy się o przeszło 100 proc. Wielka instytucja kulturalna zamknięta być nie może. O wydzierżawieniu opery nie może być mowy, gdyż strona artystyczna przy każdej dzierżawie zejść musi na plan ostatni (jak się to działo we Lwowie za czasów dzierżawy przez p. Hellera). W dyskusji nad wnioskiem magistratu i referenta komisji teatralnej rozwinęła się ważna dyskusja, wszyscy mowcy podnosili, że nie można dopuścić do zamknięcia opery. Wiceprez. Śliwiński wykazał, że opera warszawska pod względem repertuaru stoi na poziomie scen europejskich. Wnioski magistratu uchwalono i upoważniono dyrekcję opery do zawarcia umów z artystami na nowy sezon. Do komisji finansowej odesłano wniosek referenta komisji teatralnej w sprawie specjalnego opodatkowania wszystkich biletów wejścia do kinematografów, kabaretów itp. poborem 20-markowym.

— Dokumenty śmierci uchodźców z pd. Rosji. W urzędzie emigracyjnym w Warszawie przy ul. Królewskiej 23 znajduje się dokument śmierci uchodźców z połudn. Rosji, którzy w przejeździe przez Rumunję zmarli w Warnie i Sulinie. Dokument ten zawiera szczegółowy spis zmarłych. Krewni w spisie wymienionych mogą otrzymać odpis metryki śmierci i w tym celu winni się zwrócić do urzędu emigracyjnego przy ul. Królewskiej 1, 23.

— Dwóch szpiegów czeskich zbiegło onegdaj z obozu internowanych w Dąbiu, a to Aleksander Pisantyn i Wojciech Januszek. Podejrzani oni byli o szpiegostwo na rzecz Czech.

Pokłosie.

Naród wygrał wojnę. Teraz, zdaje się, zasiada do jakiegoś egzaminu wojennego, przy którym uwalnia się od wszystkich przedmiotów. Patrz na okna pewnej księgarenki. Tam wisi rozporządzenie, uwalniające nas od ortografji — manifest futurystów. A zarazem od konsekwencji, ponieważ konsekwencja kazałaby naprawdę pisać tak, jak się mówi, czyli chyba futurystuf.

O anemjo! Wycieńczenie może cechować inteligenta, ale jeszcze nie pasuje „nań“.

***

KOMUNIKATY.

Drugi koncert na dochód kolonji wakacyjnej Domu im. Tad. Kościuszki. Zachęcone niezwykłem powodzeniem ostatniego wtorkowego koncertu na dochód kolonji wakacyjnej Domu im. Tad. Kościuszki, Towarzystwo Pomocy Naukowej urządza dla szerszej publiczności drugi koncert z tym samym programem w sali Towarzystwa Muzycznego we wtorek 21. czerwca o godzinie 8. wieczorem. Wieczór wypełnią produkcje chóru uczenic profesora Adamczaka, młodej orkiestry tamburomandolinowej, złożonej z 28 wychowanków Domu im. Tad. Kościuszki, pod batutą p. L. Bierzeckiego, nadto klasyczne utwory poetyckie, wygłoszone przez artystkę dramatyczną panią Helenę Hałacińską-Gawlikowską, śpiew pani Zofji Drexlerowej i p. Stanisława Lipanowicza, przy akomp. p. Pelagji Sternalówny. Bilety do nabycia w składzie nut B. Połonieckiego.

—o—

Pogotowie dla przyjmowania wycieczek do Lwowa przypomina, że wycieczki zbiorowe, chcące korzystać z ułatwień w zwiedzaniu Lwowa i kwaterach winny porozumieć się zawczasu z Pogotowiem, którego sekretarjat urzęduje w biurze Związku Okr. T. S. L. Lwów, ul. Fredry l. 3. od 5-8 wiecz.

—o—

Salon Związku plastyków, ul. Wronowska 4. W niedzielę 19. bm. o godz. 10 rano nastąpi otwarcie wystawy prac Bolesława Buyki, znanego akwarelisty paryskiego.

—o—

Komunikaty.

Obchód Narodowy w Kopyczyńcach.

Staraniem powiatowego Komitetu odbył się w naszem mieście 3-go Maja uroczysty obchód rocznicy konstytucji 3-go Maja.

O godzinie 9-tej rano według ułożonego programu uczestnicy obchodu mieli się ustawić na gościńcu koło kościoła i ruszyć pochodem do parku Baworowskiego gdzie miała się odprawić msza święta po owa.

Z powodu jednak przypadkowego deszczu pochód musiano wstrzymać a uroczyste nabożeństwo odprawił w kościele parafialnym o godz. 10 i pół rano tutejszy kanonik ks. Majewski a okolicznościowe kazanie w przepięknych słowach wygłosił znany z patryjotyzmu kaznodzieja ks. Władysław Matus proboszcz z Husiatyna.

Po nabożeństwie gdy niebiosa rozjaśniły się uczestnicy obchodu ustawili się do pochodu, który otwierał oddział kilkusetnej banderji konnej w strojach narodowych a za nim dziatwa szkolna obojga płci w liczbie przeszło dwóch tysięcy wraz z gronem nauczycielskiem, w osobnej grupie, czytelnie T. S. L. z całego powiatu, reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, Delegacje towarzystw kulturalnych i cechów, w końcu niezliczone tłumy włościan miejscowych i okolicznych.

Manifestacja wypadła wprost imponująco gdyż mimo niepewnej pogody liczba uczestników uroczystości dochodziła do 10 tysięcy.

Po ukończeniu ustawienia pochodu wyruszył tenże przez miasto do wyżej wspomnianego parku przy dźwiękach muzyki i pieśni narodowych.

W parku wygłosił wielce podniosłe przemówienie starszy zarządca podatkowy p. Stanisław Nawłoka z Kopyczyniec, podnosząc zbawienny wpływ ustawy majowej na umysły następnych pokoleń.

Po przemówieniu tem, chór pod batutą p. Jana Szacha odśpiewał „Witaj majowa jutrzenko" i „Bartoszu Bartoszu". Poczem wygłosił piękne przemówienie gospodarz p. Jan Witkowski z Wasylkowa z życzeniem aby nowa konstytucja polska uchwalona 17-go marca b. r. doczekała sięepo wiekach takiej samej czci powszechnej jak konstytucja 3-go Maja i przeszła w krew narodu, wydając błogosławione owoce swej ustawowy.

Poczem po odśpiewaniu przez chór „Nie rzucim ziemi" i „Jeszcze Polska niezginęła" ruszył pochód z powrotem długim gościńcem t. z. husiatyńskim a dążąc na miejsceobok Sokoła zatrzymał się przed udekurowanym w zieleń, chorągiewki i orła polskiego pomnikiem trzech wieszczów Słowackiego Mickiewicza i Kraszewskiego, gdzie z przygotowanej mownicy rozwiązał pochód tutejszy mieszczan p. Jan Kowalczuk. 5081

Urządzona w tej miejscowości tak podniosła i piękna uroczystość pozostawi na długo głębokie wrażenia wśród uczestników, a Komitetowi który niestrudzenie zajmywał się jej uczestnictwem należą się słowa uznania. P. K.

Wiec urzędników rachunkowych państwowych Małopolski odbędzie się w niedzielę bm. o godz. 10 przed południem w sali Tow. „Skała", ul. Mickiewicza 28 z porządkiem dziennym: 1. zagajenie; 2. sprawozdanie informacyjne delegatów, wybranych na wiecu dnia 19. maja w sprawie pragmatyki służbowej, a w szczególności awansu czasowego; 3. wnioski. Ze względu na ważność sprawy i ze względu na to, że od poparcia tych spraw zależy byt całej rzeszy urzędników rachunkowych — uprasza się o liczny udział wszystkich Kolegów miejscowych i zamiejscowych, PP. posłów sejmowych i przedstawicieli prasy. — Związek polskich stowarzyszeń państwowych urzędników rachunkowych Małopolski. **Jan Baścik**, sekretarz. **Wiktor Tarnawski**, w z. prezesa.

—o—

Związek Dublańczyków. W czwartek dnia 23. bm. o godz. 6 popołudniu w Inspektoracie okręgowym pomocy rolnej we Lwowie, ul. Kopernika 20 odbędzie się konstytuujące zebranie Oddziału lwowskiego „Związku Dublańczyków", na które kolegów byłych Dublańczyków zapraszamy. — Janowski, Wasung.

—o—

Do Obrońców I. odcinka. Zebrania pododcinkowe odbędą się jak poniżej: 1. „Szkoła kadecka" 19. bm. (niedziela) godz. 9.30 rano, lokal Komitetu Obywatelskiego Polek, pl. Akademicki 1, I p. 2. Wulka „Dom Techników", poniedziałek 20. bm. godz. 7 wiecz. w lokalu Komitetu Obywatelskiego Polek. pl. Akademicki 1, I. p. 3. „Cytadela", poniedziałek 20. bm. godz. 7 wiecz., ul. Kadecka 6, I. p., mieszkanie kol. Olszewskiego.

—o—

Miesięcznik statystyczny.

Ukazał się zesz. 2—3 Miesięcznika Statystycznego wydawanego przez Główny Urząd Statystyczny.

Z treści wymieniamy dwie większe prace: Dr. Ferdynand Zweig. Cele i metody statystyki handlu zagranicznego (praca ta ukazała się w handlu księgarskim również w oddzielnej odbitce) oraz Leon Błaszkowski junior. Spółdzielcze stowarzyszenia spożywców w b. Królestwie Kongresowem. Część tabelaryczna, prócz zwykłych rubryk (ruch naturalny ludności w miastach, statystyka kredytowa) zawiera szczegółową statystykę nowoutworzonych spółek akcyjnych oraz powiększeń kapitałów społek w r. 1920 w porównaniu z r. 1919, a także statystykę zasiewów i zbiorów w roku gospodarczym 1919/20. Zwraca również uwagę zestawienie głównych pozycyj naszego handlu zagranicznego według miesięcy od stycznia 1920 r. do lutego 1921 r.

Osobno dołączono trzy zeszyty Sprawozdań Miesięcznych Handlu Zagranicznego, obejmujące szczegółową statystykę przywozu i wywozu od czerwca do grudnia 1920 r. i sumy obrotu w ciągu całego roku. Stały załącznik do Miesięcznika Statystycznego stanowi również Miesięcznik Pracy.

Miesięcznik Pracy.

Zeszyt 2—3 Miesięcznika Pracy (wydawnictwo Głównego Urzędu Statystycznego) obejmuje rubryki: rynek pracy, państwowe pośrednictwo pracy, roboty publiczne, koszty utrzymania i cen artykułów pierwszej potrzeby, zarobki i warunki pracy, strajki i lokauty itd. W porównaniu z pierwszym zeszytem znacznie rozszerzony jest dział kosztów utrzymania i cen, dzięki rozrastającej się działalności komisji do badania zmian kosztów utrzymania na prowincji oraz dzięki zorganizowaniu przez Główny Urząd Statystyczny statystyki cen detajlicznych na całym obszarze państwa. Znacznie rozszerzona jest również statystyka strajków. Nowoprowadzony dział — opieka społeczna — obejmuje tym razem działalność Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom.

Nekrologja.

†

IGNACY GARAN

naczelny dyrektor Izb obrach. Ministerstwa poczt i telegr. b. dyrektor Tow. zaliczkowego urzędników pocztowych we Lwowie oraz członek wielu innych Towarzystw

po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami zmarł w Warszawie dnia 8. czerwca 1921 r., przeżywszy lat 55.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 19. czerwca 1921 r., o godz. 3-ciej popołudniu z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, na który to obrzęd w głębokim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Zmarłego odbędzie się we wtorek dnia 21. czerwca 1921 r., o godz. 10-tej rano w kościele OO. Bernardynów.

Nasze koleje.

Z Warszawy donoszą: Onegdaj zaprosił premjer Witos przedstawicieli prasy warszawskiej na konferencję, na której ministrowie przemysłu i handlu p. Przanowski, minister kolei p. Jasiński i minister rolnictwa p. Raczyński zapoznali obecnych ze stanem rzeczy w Polsce.

Minister Jasiński w swojem ekspose podniósł, że stan kolejnictwa w Polsce podniósł się znacznie.

Podstawą postępu kolejnictwa są: tabor i parowozy. Pod tym względem polepszenie jest bardzo znaczne.

Dzięki komisji rozdzielczej w Berlinie zdołaliśmy odzyskać od Niemców lokomotywy i co ważniejsza: zaczynamy je otrzymywać. Z 481 parowozów nam się należących, otrzymaliśmy już 182, a są one już w ruchu. Systematycznie codziennie uzyskujemy parowozy, np. 25 uzyskaliśmy dla ruchu w kurytarzu gdańskim na połączenie Prus Wschodnich z Niemcami.

Uzyskanie parowozów umożliwiło nam wprowadzenie nowego rozkładu jazdy od 1. czerwca, rozkładu obejmującego znacznie więcej niż dotąd pociągów. Mamy dziś nietylko więcej pociągów, ale także pociągi te chodzą regularnie, a opóźnienia stają się coraz rzadsze. Zmiana ta na lepsze nastąpiła wskutek zastosowania kar za opóźnienia i za wprowadzenie premji za regularność ruchu. Wskutek zwiększenia ilości pociągów zmniejszył się natłok publiczności na dworcach i w pociągach, a dzięki wprowadzeniu ścisłej kontroli ustaje „jazda na gapę".

W warsztatach kolejowych wzrasta wydajność pracy zwiększyła się ona w porównaniu z r. ub. o 15 prc. Dzięki temu zmniejsza się systematycznie procent chorych maszyn (z 50 proc. na 42 proc. ogółu parowozów).

Pod względem efektu finansowego kolejnictwo w latach ostatnich przedstawiało duży deficyt. Zmniejszenie wydatków nastąpiło przez redukcję personalu, którą uskutecznia się systematycznie. Rozwiązano dyrekcję równieńską, która zatrudniała 6.000 pracowników. Po wprowadzeniu ustawy emerytalnej będzie można przeprowadzić starszych pracowników w stan spoczynku. W celu zwiększenia dochodów podwyższono od 1. czerwca taryfę towarową przeciętnie mniej więcej o 150 procent, co przyniesie do końca r. b. około 8 miljardów mk. **Od 1. lipca zostanie podwyższona taryfa osobowa o 50 procent.** O ile chodzi o podwyższenie płac funkcjonarjuszów kolejowych, to ministerjum skarbu wobec obecnego stanu finansów nie może obecnie go uskutecznić. Zamiast podwyższenia mnożnika ministerstwo wprowadza premje, pomoc w odzieży i obuwiu.

Z sali sądowej.

WYROK NA ZŁODZIEJI KOLEJOWYCH.

Wczoraj zakończyła się rozprawa przeciw szajce włamywaczy kolejowych i passerów, którzy w łącznej liczbie 15 osób zasiadali przez kilka dni na ławie oskarżonych. — Po pięciogodzinnej

naradzie trybunał ogłosił wyrok: uwolniono Zofję i Stefę Kucharskie, oskarżone o passerstwo — trzynastu zaś innych zasądzono jak następuje: za kradzież: Józef Podgórski 2 i pół lat, Józef Pepek 2 i pół lat, N. Chlipacki 2 i pół lat, Tomasz Reinisch 2 i pół lat, Józef Kubik 3 i pół lat, Edward Müller 1 rok, Stanisław Smolka 3 miesiące. — Za uczestnictwo zostały skazane: Karolina Peda, Anna Zborowska, Tobiasz Reizes i Izrael Gruber po 4 miesiące, Helena Bekarska i Gitla Gruber po 3 miesiące. — Wszystkim policzono areszt śledczy i uwzględniono ulgi amnestyjne.

Zasądzeni przyjęli wyrok bez wahania.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 17. czerwca 1921.

Waluta markowa
Wartość nominalna
Ostatnia dywidenda

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

	Mkp.	płacą:	żąd.:	transak. Marki p.
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280— 8·40	485·—	—	—
Bank Dyskont. we Lwowie	280— 00	550·—	—·—	—·—
Bank hip.-galic.	280—21·—	675·—	695	—
Bank hipoteczny zemel.	280—16·80	420·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—22·40	750·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140— 7·—	275·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280—28·—	550·—	00·—	
Bank ziemski kredyt. z K.	280—21·—	550·—	—	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

		płacą:	żądają:	transak.	
Browary lwowskie	500—100	11500	—	—·—	
Tow. Chodorów	140— 00	1975	2075	—	
Tow. akc. Fabr. kart.	140—21	1700	[illegible]	[illegible]	
„Cmielów" Fabr. porcel.	1000— 00	3525	3825		
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140—28·—	—	—·—	—·—	
Tow. akc. „Galicja"	400—301	50·000	——	——	
Tow. Gafota	140— 00	2125	00	00	
Tow. Górka	140—15·40	9000	——	——	
„Oikos" Zakłady przem. drzewnego	1000— 00	3700	3825	—	
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów" I. emisja i II. em.	500— 00	2000	——		
„Pezet", Pow. Zakłady budowlane	500— 00	1075			
„Pocisk" Zakł. amunic.	350— 00	1200			
Polska Nafta I. i II. em.	500— 75	1725	1825	—	—
Polska Nafta III. em.	500—00	1650	1750	—	—
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	500—21·—	1100	——	——	
P. Tow. handl. IV em.	140—21·—	900	—	—	
Tow. Rakszawa	140—28·—	5200	—·—	—·—	
Zakłady elektr. „Siersza wszystkie emisje)	140— 5·60	2200	—	—	
Gal. Zakł. górn. Siersza	140— 00	5500	——	——	
Tow. Zieleniewski	140—20·—	8000	00	——	

Waluty.

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie po 100 rb.	450·—	500·—	—·—
„ „ po 500 rb.	300·—	350·—	—·—
„ „ drobne	220·—	280·—	—·—
„ dumskie (po 1000)	65·—	85·—	—·—
„ „ (po 250)	55·—	65·—	—·—
Ruble dumskie kiereński (po 40 i 20)	25·—	30·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	5·—	7·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	7·—	10·—	—·—
100 franków francuskich	100·—	106·—	—·—
100 franków szwajcarskich	190·—	210·—	—·—
1 sterling	4600·—	4800·—	—·—
1 dolar amerykański	1350·—	1500·—	—·—
1 dolar kanadyjski	1160·—	1300·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	2050·—	2150·—	—·—
Marki niemieckie po 100	1950·—	2050·—	—·—
Marki niemieckie drobne	1850·—	1950·—	—·—
Lei romuńskie (po 500)	2000·—	2200·—	—·—
„ „ drobne	1900·—	2100·—	—·—
Liry włoskie	60·00	66·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	1900·—	2100·—	—·—
Czeskie korony niższe	1900—	2100—	—·—
Korony austr. niem. stempl.	190·—	210·—	—·—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—

Dewizy.

	płacą:	żądają:	transakc.
Wypłata na Londyn	4700·—	4900·—	—
„ na Paryż	100·00	109·00	—·—
„ na Zurych	200·—	220·—	—·—
„ na Pragę	2000·—	2200·—	—·—
„ na Wiedeń	200·—	225·—	—
„ na Berlin	2100·—	2250·—	—·—
„ na N. Jork	1325·—	1450·—	—·—
„ na Bukareszt	2000	2200	—·—

—oo—

DO TARTAKU PAROWEGO

poszukuje się natychmiast Zarządcy, Gatrowych, Manipulantów tartacznych i leśnych, Maszynistów tartacznych i prowadzących kolejki lasowe. Zgłoszenia pisemne pod „PES“, do Biura ogłoszeń M. T. KRZYSZTOFOWICZ, Lwów, Sokoła 4. II-gie piętro.

Nadzwycz. Walne Zgromadzenie Polsk. Chrześć. Sklepu Spożywczego

w Stryju

odbędzie się dnia 26. czerwca 1921 r. **w małej sali „Sokoła“ w Stryju o g. 4 popoł.**

Porządek dzienny:

1) Zmiana § 47. statutu (podwyższenie udziału).

— —

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Polskiego Chrześcijańskiego Sklepu Spożywczego w Stryju

za czas od dnia 1. marca 1920 do 7. lutego 1921 r., które **odbędzie się dnia 26, czerwca o godz. 5 popoł.** w małej sali „Sokoła“ w Stryju.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,
2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej,
3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej z odbytego skontrum i zamknięcia rachunków za czas od 1. marca 1920 do 7. lutego 1921 r. z wnioskiem na udzielenie absolutorjum b. Dyrekcji.
4) Wniosek Rady Nadzorczej na rozdzielenie czystego zysku.
5) Wybór uzupełniający 2 członków Rady Nadzor.
6) Wnioski, interpelacje.

Polskie chrześć. Stowarzyszenie Spożywcze, stow. z ogr. por. w Stryju.

Przewodniczący Rady Nadzor. **B. Keim.** 5065 Sekretarz: **Owsianik.**

Syndykat Rolniczy

Lwów, Pl. Marjacki 10.

dostarcza:

Kosiarki, żniwiarki
grabiarki, prasy do siana i słomy
planety konne amerykańskie
pługi, kultywatery
brony żelazne i drewniane
młocarnie ręczne i kieratowe
młynki do zboża i sieczkarnie
wagi decymalne i stołowe
ule amerykańskie
piły tarczowe do drzewa
centryfugi do mleka „Baltic“
4957 **wozy amerykańskie.**

Ogłoszenie.

Rada Nadzorcza Towarzystwa Kredytowego „Jedność“ w Tyśmienicy

stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką **zwołuje**

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków na posiedzenie, które odbędzie się **dnia 25.go czerwca 1921 r., o godzinie 5-tej popołudniu** z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia,
2) Sprawozdanie dyrekcji z czynności i rachunków za lata 1916/20.
3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek tejże na udzielenie dyrekcji absolutorjum z czynności i rachunków za lata 1916/20.
4) Pokrycie strat wynikłych w latach 1916/20.
5) Wybór trzech członków dyrekcji i trzech zastępców tychże na lat 3,
6) Wybór 4 członków rady nadzorczej w miejsce ustępujących na lat 3,
7) Wybór trzech członkow komisji rewizyjnej na jeden rok.
8) Wnioski członków.

Tyśmienica, dnia 13. czerwca 1921.

Rada Nadzorcza:

Adolf Krzijczuk, sekretarz. 5075 **Antoni Hollender,** prezes.

Książki handlowe amerykanki do kopiowania kwitarjusze, bloczki kasowe

3649

poleca **„SARMACJA“** Lwów, Akademicka 8.

Nauka i wychowanie.

Wpisy

na nowe **kursa handlowe** (buchalter. korespondencja itd.) ranne i wieczorne przyjmują **do 20. bm.** codziennie od 3—6-tej popołudniu. Konces. Prakt. Kursy Księgowości

Z. Olszewskiego Lwów, Kurkowa 38. 640

Kurs tańców rozpoczynam 16. — Pańska 16. Nowicki. 4997

Nauczyciel gimnazjalny (matematyk, fizyk) wyjedzie zaraz na lekcje. Zgłoszenia pod »Romuald« do administracji Kurjera. 5041

Zakład Olgi Filippi-Żychowiczowej. Egzamina wstępne i prywatne 23, 24, 27, 28. czerwca. Zyblikiewicza 8. 5054

Nauczycielka gimn. szuka lekcji na wakacje na wsi lub w miejscu klimatycznem za utrzymanie i koszta podróży. »Wyjazd« administracja Kurjera. 5063

Posady i prace.

Notarjusz w Rawie ruskiej poszukuje wrobionego kandydata notarjalnego, w pierwszym rzędzie uprawnionego do zastępstwa. 5056

Ekonom, lat 34 z ukończoną szkołą rolniczą i praktyką gospodarczą w większych majątkach, żonaty bezdzietny (żona może zająć się gosp. domowem i krawiectwem), wróciwszy obecnie z niewoli rosyjskiej poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia przyjmie z grzeczności Tys, Krupiarska 5, Lwów, dla »ekonoma«. 5079

Biuro Niemczynowskiej, Lwów plac Akademicki 3., poleca kilku pierwszorzędnych instruktorów, Francuskę do starszych dzieci na wieś, nauczycielki, bony, nianie, zarządczynie, towarzyszki, klucznice, panny służące, pokojowe, kucharzy, kucharki, służące do wszystkiego, ogrodników, rządców, leśniczych, ekonomów, pisarzy, oraz ludzi wszelkich zawodów. 5080

Różne.

Dentysta dr. BRZESKI Lwów Akademicka 3, powrócił, wyjmuje zęby bez bolu, sztuczne zęby w złocie i kauczuku. 2981

Poszukuję umieszczenia na czas wakacyjny, możliwie w górskiej okolicy. Zgłoszenia do administracji »Górska okolica«. 5076

Pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka, elektryka, umeblowany, blisko śródmieścia we Lwowie, zamienię na takie samo, ewentualnie większe mieszkanie umeblowane w Krośnie. Zgłoszenia poste-restante »Wesper« poczta Krosno. 5082

Kupno i sprzedaż.

Pług parowy, automobil ciężarowy okazyjnie do sprzedania »PILOT«, Lwów Batorego 4. 4809

Kamienie młyńskie francuskie oraz naturalne, Walce, Kaspry oryginalne, Turbiny, Motory po cenach konkurencyjnych poleca „PILOT“, Lwów Batorego 4. 4514

Młocarnia Lokomobila, Pług Stocka, Pług Avance, Pługi Sacka okazyjnie nader tanio poleca PILOT Lwów, Batorego 4. 4595

Kupię łożał w dobrym stanie. Zgłoszenia z podaniem ceny do administracji dla »W.« 5042

Zwyż 100 kamienic i willi poleca Ajencja »Celeritas«, Lwów, Jagiellońska 17. 5066

Ważne dla wyjeżdżających na letnisko 4880

Wypożyczalnia książek „VITA“, Lwów Pasaż Hausmana 8., wypożycza jednorazowo kilka tomów na znacznie zniżonych warunkach. **Kupujemy książki każdej treści oraz całe księgozbiory.**

Fortepiany znakomite w różnych cenach, fisharmonie, sprzeda Hanak. Pańska 21. 4999

Dachówka, blacha pocynkowana do krycia dachów po cenach zniżonych poleca »PILOT«, Lwów Batorego 4. 4594

Pługi, motory do zboża, sieczkarnie, [illegible] po przystępnych cenach poleca »PILOT«. Lwów Batorego 4.

Amerykańska Huśtawka (5 czółen) zaraz do sprzedania bardzo dobry interes, bliższych informacji udziela — A. Mildner — Rawicz, Kolejowa 46. (Wielkopolska) [illegible]

Fortepian, maszynę do pisania, kasę kupię Dołkowski, Zimorowicza 6. 50[illegible]

Lokomobile, 8, 10, 25, 30, 40, 50 HP, motory ropne oraz gazowe dostarczy »PILOT« — Lwów Batorego 4.

WAŻNE DLA LETNIKÓW

W MUSZYNIE obok Krynicy w pięknem położeniu nad rzeką Popradem wśród lesistych gór o klimacie nader zdrowotnym **jest do sprz dania WILLA** w dobrym stanie o 9 pokojach z ogrodem. Połowa mieszkania może być zaraz wolna. Cena kupna 4,000.000 mk. Możliwa jest także zamiana za willę lub kamienicę we Lwowie. Bliższych informacyj udzieli **Dr. Jan Dziurzyński, we Lwowie pl. Bernardyński 11.** 997

Obuwie! Źródło zakupu dla kooperatyw i hurtowników Obuwie!

fabryczny skład obuwia 4865

„THE AMERICAN SHOES“

Warszawa Nowy Świat 36. telef. 298-84.

zawiadamia, że nadszedł większy transport obuwia

Męskie chromowe czarne	od 1950 Mk.
Damskie chromowe czarne	od 2200 Mk.
Dziecinne chromowe bronzowe	od 1600 Mk.
Pantofle damskie	od 6.0 Mk
» » płóc. luksus. najmodniejsze	od 800 Mk.
» » » »Tip-Top«	od 1600 Mk

HURT! Hurtownikom ustępstwo. DETAIL!

Ministerstwo Aprowizacji

rozpisuje niniejszem

przetarg publiczny

na sprzedaż maszyn i urządzeń fabrycznych fabryki płatków kartoflanych w Niedzielsku przy cukrowni „WIELUŃ“ na warunkach następujących:

1) W d. 27. czerwca 1921 r. o godz. 11-ej w lokalu Wydziału Likwidacyjnego Nowogrodzka 41 m. 2. odbędzie się przetarg ustny na sprzedaż maszyn i urządzeń fabryki, rozpoczynając od sumy szacunkowej Marek 2,600.000 (dwa miljony sześćset tysięcy). Przed rozpoczęciem przetargu ustnego winien każdy z reflektantów złożyć w Kasie Wydziału Likwidacyjnego wadjum w wysokości Marek 260.000 (dwieście sześćdziesiąt tysięcy) w gotówce lub walorach wartościowych.

2) Osoby życzące się ubiegać o kupno wyżej wymienionych maszyn, mogą również przed oznaczonym terminem ustnego przetargu składać oferty, zaopatrzone naklejonym znaczkiem stemplowym w kwocie 10 mk. do Wydziału Likwidac. Ministr. Aprow. w Warszawie, Nowogrodzka 41. m. 2. Do oferty winien być dołączony kwit na złożone w Kasie Skarb. wadjum w wysokości Mk. 260.000 (dwieście sześćdziesiąt tys.), które przy ostatecznym obrachunku będzie zaliczone do sumy kupna.

3) Po zakończeniu przetargu ustnego nastąpi otwarcie koperty, poczem nie będą przyjmowane dalsze deklaracje ani pisemne ani ustne

4) Ministerstwu Aprowizacii przysługuje prawo wyboru z pośród reflektantów niezależnie od zadeklarowanej sumy.

5) Nabywca winien wpłacić natychmiast do Kasy Skarb. w Warszawie zadeklarowaną sumę kupna, po zaliczeniu wadjum, a kwit dostarczyć Wydziałowi Likwidacyjnemu nie później jak dnia następnego.

W razie nie przyjęcia oferty, wadjum będzie zwrócone, w razie zaś zrzeczenia się oferenta, albo niewypłacenia ostatecznie zadeklarowanej sumy, wadjum przechodzi na własność Skarbu.

Fabryka wydzierżawiona jest do 1. lipca 1921 roku. 5023

Spis maszyn można oglądać, a także bliższe informacje i warunki kupna można otrzymać w Wydziale Likwidacyjnym Ministr. Aprowiz. Warszawa, Nowogrodzka 41, codziennie od godz. 11-ej do 1-ej po poł. oprócz niedziel i świąt.

Poszukuje się kierownika

handlowego dla większego przedsiębiorstwa — — elektrotechnicznego we Lwowie. — —

Wymagana umiejętność samodzielnego prowadzenia buchalterji i bilansowania, oraz pewna wiadomość z branży elektrotechnicznej. Korespondencja polska i niemiecka. Zgłoszenia pod „Woltaż“ do **Biura ogłoszeń S. Sokołowskiego i Ska. Lwów, ul. Jagiellońska 7.** 5030

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.